

Sygn. akt IV U 908/18

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 5 lutego 2019r.

Sąd Okręgowy w Elblągu Wydział IV Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSR del. do SO Agnieszka Walkowiak

Protokolant: sekr. sądowy Mariola Konończuk

po rozpoznaniu w dniu 22 stycznia 2019r. w Elblągu na rozprawie

sprawy z odwołania A. S.

od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w E.

z dnia 2 sierpnia 2018 r. znak: (...)

o zawieszenie wypłaty renty rodzinnej

I. oddała odwołanie,

II. odstępuje od obciążania ubezpieczonej A. S. kosztami zastępstwa procesowego.

Sygn. akt IV U 908/18

UZASADNIENIE

Wnioskodawczyni A. S. w ustawowym terminie wniosła odwołanie od decyzji pozwanego Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w E. z dnia 2 sierpnia 2018 r., znak: (...), przyznającej ww. prawo do renty rodzinnej, której wypłatę zawieszono z uwagi na osiąganie przez skarżącą dochodów w wysokości przekraczającej 130% przeciętnego wynagrodzenia. W odwołaniu wnioskodawczyni wniosła o zmianę decyzji w tym zakresie i orzeczenie o wypłacie przyznanego świadczenia na rzecz osoby uprawnionej od dnia 1 maja 2018 r. Natomiast w uzasadnieniu odwołania ww. podniosła, że w jej przypadku nie powinno stosować się przepisów o zawieszeniu świadczenia z uwagi na wiek, gdyż ukończyła 60 lat, a więc osiągnęła wiek emerytalny. Faktycznie, jak wskazała skarżąca, otrzymuje uposażenie sędziego, jednakże przed objęciem stanowiska sędziego przez 17 lat podlegała ubezpieczeniu społecznemu wykonując zawód radcy prawnego, a zatem jest uprawniona do emerytury z FUS. W związku z tym, zdaniem skarżącej, nie ma do niej zastosowania norma art. 103 ust. 2 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz. U. z 2018 r. poz. 1270, z późn. zm., zwana dalej „u.e.r.f.u.s.”).

W odpowiedzi na odwołanie pozwany Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w E. wniósł o jego oddalenie. Pozwany przywołał przepisy art. 104 ust. 7 i art. 103 ust. 2 u.e.r.f.u.s..

W piśmie procesowym z dnia 8 października 2018 r. wnioskodawczyni wskazała dodatkowo, że art. 103a u.e.r.f.u.s. nie ma do niej zastosowania, albowiem reguluje sytuację prawną osób pozostających z pracodawcą w stosunku pracy, zaś ona nie pozostaje w stosunku pracy, a jedynie w stosunku publicznoprawnym. Zgodnie zaś z art. 91 § 9 ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. – Prawo o ustroju sądów powszechnych (Dz.U. z 2019 r. poz. 52, z późn. zm., zwana dalej „u.s.p.”) w związku z art. 29 § 1 ustawy z dnia 25 lipca 2002 r. – Prawo o ustroju sądów administracyjnych (D. u. z 2017 r. poz. 2188) od jej wynagrodzenia nie sąd odprowadzane składki na ubezpieczenie społeczne. Stosunek służbowy jaki

łączy ją z pracodawcą nie jest, wg ww., także żadnym ze stosunków służbowych wymienionych w art. 6 ust. 1 pkt 4 i 6 u.e.r.f.u.s., jak również nie dotyczy jej art. 104 ust. 1 u.e.r.f.u.s.

Odnosząc się zaś do twierdzenia strony pozwanej, że ma do niej zastosowanie art. 103 ust. 2 u.e.r.f.u.s., ww. wskazała, że nie jest emerytem, a mają do niej zastosowanie przepisy art. 103 ust. 1 u.e.r.f.u.s.

Pozwany w piśmie procesowym z dnia 5 października 2018 r. podtrzymał swoje dotychczasowe stanowisko, wskazując, że podstawą zawieszenia wypłaty świadczenia w przypadku wnioskodawczyni jest art. 104 ust. 7 u.e.r.f.u.s. w związku z art. 104 ust. 4 u.e.r.f.u.s., zgodnie z którymi przepisy o zawieszeniu lub zmniejszeniu emerytury lub renty stosuje się również do osób wyłączonych z obowiązku ubezpieczenia społecznego z tytułu ustalenia prawa do emerytury i renty lub wykonujących działalność niepodlegającą obowiązkowemu ubezpieczeniu społecznemu z uwagi na podleganie temu obowiązkowi z innego tytułu.

Sąd ustalił i zważył, co następuje:

Wnioskodawczyni A. S., ur. (...), od dnia (...) r. pozostawała w związku małżeńskim z R. S..

Decyzją z dnia 21 kwietnia 2000 r., znak (...) -1/25/ (...) R. S. zostało przyznane prawo do emerytury, poczynając od dnia 1 marca 2000 r.

R. S. zmarł (...) w O..

(okoliczności bezsporne; dowód: akta rentowe ZUS, w tym odpis skrócony aktu małżeństwa oraz odpis skrócony aktu zgonu)

Skarżąca została powołana do pełnienia urzędu sędziego (...) w O. od dnia (...) i z tego tytułu otrzymuje wynagrodzenie w kwocie wyższej niż 130% przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia za kwartał kalendarzowy, ostatnio ogłoszonego przez Prezesa Głównego Urzędu Statystycznego.

W dniu (...) wnioskodawczyni A. S. wniosek o przyznanie jej prawa do renty rodzinnej po zmarłym mężu R. S.. Organ rentowy wydał w dniu (...) 2018 r. decyzję, przyznającą ww. prawo do renty rodzinnej po zmarłym mężu, jednakże zawiesił jej wypłatę z powodu osiągnięcia przychodu powodującego zawieszenie renty.

Wnioskodawczyni odwołała się od powyższej decyzji.

(okoliczności bezsporne; dowód: akta rentowe ZUS; zaświadczenie k. 23 akt sprawy)

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie dowodów z dokumentów zawartych w aktach rentowych pozwanego, których domniemanie prawdziwości wynika z art. 244 i nast. k.p.c., a ponadto ich wiarygodność nie została podważona przez żadną ze stron.

W ocenie Sądu odwołanie wnioskodawczyni A. S. jako niezasadne, nie zasługiwało na uwzględnienie.

Na wstępie należy przybliżyć przepisy prawa, które mają zastosowanie w niniejszej sprawie, co pozwoli następnie omówić tylko okoliczności istotne dla rozstrzygnięcia.

Podstawą świadczenia, o które wnioskowała skarżąca A. S. jest art. 65 ust. 1 u.e.r.f.u.s., który stanowi, że renta rodzinna przysługuje uprawnionym członkom rodziny osoby, która w chwili śmierci miała ustalone prawo do emerytury lub renty z tytułu niezdolności do pracy lub spełniała warunki wymagane do uzyskania jednego z tych świadczeń.

Stosownie do art. 67 ust. 1 pkt 3 u.e.r.f.u.s. uprawnionym członkiem rodziny jest między innymi małżonek zmarłego (wdowa i wdowiec).

Wdowa może więc wnioskować o świadczenie rentowe, o ile spełnia warunki określone w art. 70 ustawy emerytalnej, tj. w chwili śmierci męża osiągnęła wiek 50 lat lub była niezdolna do pracy albo wychowuje co najmniej jedno z dzieci, wnuków lub rodzeństwa, uprawnione do renty rodzinnej po zmarłym mężu, które nie osiągnęło 16 lat, a jeżeli kształci się w szkole – 18 lat życia, lub jeżeli sprawuje pieczę nad dzieckiem całkowicie niezdolnym do pracy oraz do samodzielnej egzystencji lub całkowicie niezdolnym do pracy, uprawnionym do renty rodzinnej.

Prawo do renty rodzinnej nabywa również wdowa, która osiągnęła wiek 50 lat lub stała się niezdolna do pracy po śmierci męża, nie później jednak niż w ciągu 5 lat od jego śmierci lub od zaprzestania wychowywania osób wymienionych powyżej (art. 70 ust. 1 pkt 2 u.e.r.f.u.s.).

W niniejszej sprawie poza sporem było, że ubezpieczona spełniała przesłanki do przyznania jej prawa do renty rodzinnej, co też strona pozwana potwierdziła, poprzez wydanie zaskarżonej decyzji.

Kwestią sporną pozostaje zatem okoliczność, czy pozwany – w sytuacji, gdy osoba uprawniona pozostaje sędzią (...) – miał prawo do zawieszenia wypłaty świadczenia z uwagi na wysokość osiąganego przychodu.

W pierwszej kolejności należy się odnieść do wyrażonego przez skarżącą poglądu, że z uwagi na okoliczność, iż jest sędzią pozostaje jedynie w stosunku publicznoprawnym – stosunku służbowym, na podstawie którego nie następuje nawiązanie stosunku pracy.

W myśl art. 65 u.s.p. przez stosunek służbowy należy rozumieć więź publicznoprawną łączącą sędziego z państwem oraz więź pracowniczą łączącą sędziego z pracodawcą (sądem), a nie tylko – jak sugeruje to skarżąca – jako więź z państwem. Zatem stosunek służbowy mieści w sobie obie więzi. Odnośnie kwestii momentu, w którym dochodzi do nawiązania stosunku służbowego i stosunku pracy, w doktrynie prezentowane są dwa poglądy. Według pierwszego nawiązanie stosunku służbowego, tym samym pracowniczego, następuje po doręczeniu aktu powołania, czyli, że nawiązanie stosunku służbowego następuje z chwilą doręczenia aktu powołania. Warunkiem nawiązania stosunku służbowego jest zgłoszenie się w celu objęcia pierwszego stanowiska (por. art. 65 § 2 u.s.p), a według drugiego stanowiska nawiązanie stosunku pracy następuje dopiero z chwilą objęcia stanowiska, co powinno nastąpić w ciągu czternastu dni od dnia otrzymania aktu mianowania przez sędziego. Faktycznie doręczenie kandydatowi aktu powołania łączy się z nawiązaniem stosunku służbowego z państwem reprezentowanym przez odpowiednią władzę publiczną, ale nie nawiązaniem stosunku pracy. Do chwili objęcia pierwszego stanowiska sędzia może pozostawać wyłącznie w stosunku służby (por. T. Kuczyński, glosa do uchwały SN z dnia 27 września 2002 r., III UZP 5/02, OSP 2004, z. 9, poz. 108, s. 461; E. Mazurczak, Wybrane elementy statusu sędziego, PS 2006, nr 9, s. 33). Z tym momentem następuje nawiązanie stosunku pracy z sędzią jest stosunkiem nawiązanym na podstawie mianowania w rozumieniu art. 76 k.p. Powołanie do pełnienia urzędu na stanowisku sędziowskim jest szczególnym źródłem stosunku pracy, którego nie można utożsamiać ani z mianowaniem ani z powołaniem w rozumieniu tych pojęć przez kodeks pracy.

Zgodnie z art. 103 ust. 1 i 2 u.e.r.f.u.s. prawo do emerytur i rent ulega zawieszeniu lub świadczenia te ulegają zmniejszeniu na zasadach określonych w art. 103a-106 u.e.r.f.u.s, przy czym przepisu tego nie stosuje się do emerytów, którzy osiągnęli wiek emerytalny 60 lat (kobiety) lub 65 lat (mężczyźni), z zastrzeżeniem art. 103a u.e.r.f.u.s.

Skarżąca niezasadnie wywodzi skutki prawne dla siebie z okoliczności, że w chwili wydania zaskarżonej decyzji spełniała wszystkie warunki uprawniające ją do emerytury z FUS (ukończone 60 lat i 17 letni staż pracy przed powołaniem jej na stanowisko sędziego), albowiem prawo do renty rodzinnej zgodnie z art. 65 ust. 1 u.e.r.f.u.s. przysługuje uprawnionym członkom rodziny osoby, która w chwili śmierci miała ustalone prawo do emerytury lub renty z tytułu niezdolności do pracy lub spełniała warunki wymagane do uzyskania jednego z tych świadczeń, niezależnie od uzyskania wieku emerytalnego przez osobę uprawnioną. Przepis art. 103 ust. 2 u.e.r.f.u.s. stosuje się do emerytów (a więc – zgodnie z wykładnią językową – osób, które ten status nabyły poprzez przyznanie go przez organ rentowy), a które osiągnęły wiek emerytalny 60 lat (kobiety) lub 65 lat (mężczyźni), mając na uwadze możliwość pozyskania świadczeń w niższym wieku, np. emerytury pomostowej, nauczycielskiej emerytury, czy też emerytury w obniżonym wieku emerytalnym z tytułu wykonywania pracy w szczególnych warunkach.

Osoby, które nabyły prawo do emerytury, mogą dorabiać do swoich świadczeń. Jednak tylko wtedy, gdy ukończyły powszechny wiek emerytalny wynoszący 60 lat dla kobiet i 65 lat dla mężczyzn. Nie ma znaczenia wysokość ich zarobków oraz rodzaj działalności, z której zostały uzyskane. Od miesiąca osiągnięcia tego wieku mogą uzyskiwać nieograniczony przychód bez żadnych konsekwencji dla wypłaty przyznanego świadczenia.

Jak wynika z akt sprawy, czemu skarżąca nie zaprzeczyła, nie posiada ona statusu emeryta, a jedynie osiągnęła wiek emerytalny. Z całą pewnością jednak nie ma do niej zastosowania przepis art. 103a u.e.r.f.u.s. ale z innych przyczyn niż to wskazuje – nie jest ona emerytem kontynuującym zatrudnienie bez uprzedniego rozwiązania stosunku pracy z pracodawcą, na rzecz którego wykonywała je bezpośrednio przed dniem nabycia prawa do emerytury, ustalonym w decyzji organu rentowego.

Pozwany – uzasadniając swoje stanowisko – powołał się na przepis art. 104 ust. 7 u.e.r.f.u.s., który stanowi, że prawo do emerytury, renty z tytułu niezdolności do pracy oraz renty rodzinnej, do której uprawniona jest jedna osoba, ulega zawieszeniu w razie osiągnięcia przychodu w kwocie wyższej niż 130% przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia za kwartał kalendarzowy, ostatnio ogłoszonego przez Prezesa Głównego Urzędu Statystycznego. Skarżąca natomiast podniosła, że według jej oceny nie będą do niej miały zastosowania przepisy art. 104-106 u.e.r.f.u.s.

Stanowisko to nie zasługuje na uwzględnienie, albowiem zgodnie z art. 100 § 8 u.s.p. w związku z art. 29 § 1 ustawy – Prawo o ustroju sądów administracyjnych wynagrodzenie z tytułu pracy na stanowisku sędziego oraz uposażenie przysługujące w stanie spoczynku jest osiąganiem przychodu powodującym zawieszenie prawa do emerytury lub renty albo zmniejszenie tych świadczeń, w rozumieniu przepisów o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych. Prezes właściwego sądu i sędzia uprawniony do świadczeń z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych są obowiązani do powiadamiania organu rentowego o osiągnięciu wynagrodzenia albo uposażenia i jego wysokości, na zasadach i w terminach określonych w przepisach o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych.

W tym stanie rzeczy do skarżącej jako sędziego otrzymującego wynagrodzenie z tytułu pracy na stanowisku sędziego, które osiągnięciem przychodu, będzie miał zastosowanie zarówno przepis art. 104 ust. 1, jak art. 104 ust. 7 u.e.r.f.u.s.

Za takim stanowiskiem Sądu przemawia również analiza pozostałych przepisów zawartych w art. 100 u.s.p., które regulują kwestie zbiegu praw, mające na celu wyeliminowanie sytuacji, w której sędzia będzie uzyskiwał przychód jednocześnie z dwóch źródeł, a jednym z nich jest m.in. właśnie świadczenie z FUS, jak również wykładnia celowościowa i funkcjonalna przepisów art. 65 i nast. u.e.r.f.u.s. Renta rodzinna stanowi bowiem pochodną emerytury bądź renty z tytułu niezdolności do pracy zmarłego (por. uzasadnienie wyroków Sądu Najwyższego z dnia 20 stycznia 2000 r., sygn. akt II UKN 321/99, OSNAPiUS 2001, nr 11, poz. 389 oraz z dnia 24 stycznia 2001 r., sygn. akt II UKN 122/00, OSNAPiUS 2002, nr 18, poz. 440). Podstawową jej funkcją jest kompensata dochodów utraconych wskutek śmierci ubezpieczonego, uzyskiwanych przez niego i przeznaczanych na utrzymanie własne oraz rodziny. Celem renty rodzinnej jest zatem zmierzanie do zapewnienia środków utrzymania uprawnionym. Prawo do renty rodzinnej jest bowiem wyłączone wówczas, gdy kosztami utrzymania członków rodziny zmarły nie byłby obciążony (wyrok SN z 20 stycznia 2000 r., II UKN 321/99, LexPolonica nr 344768).

Mając powyższe rozważania i argumenty na uwadze, Sad stosownie do art. 477¹⁴ § 1 k.p.c., oddalił odwołanie wnioskodawczyni (pkt I wyroku).

Odnosząc się zaś do wniosku strony pozwanej o zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego, wskazać należy, że zgodnie z art. 98 § 1 k.p.c. strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony (koszty procesu). Należy zauważyć, że stroną przegrywającą jest strona, której roszczenie nie zostało uwzględnione. W judykaturze przyjmuje się przy tym zgodnie, że chodzi tu nie tylko o przegranie sporu w sensie merytorycznym, ale także formalnym, czyli o takie rozstrzygnięcia (postanowienia), które kończą postępowanie bez uwzględnienia pierwotnego żądania powoda. Dlatego też, według zasady z art. 98 § 1 k.p.c., powoda obciążają koszty m.in. w razie odrzucenia pozwu bądź umorzenia postępowania.

Przenosząc powyższe na grunt niniejszej sprawy należało dojść do wniosku, że skarżąca stała się stroną przegrywającą sprawę w rozumieniu art. 98 k.p.c. i tym samym powinna zwrócić pozwanemu na jego żądanie koszty procesu. Z żądaniem takim pozwany wystąpił już na etapie sporządzenia odpowiedzi na odwołania.

Biorąc pod uwagę przedmiot sporu, należało uznać, że w niniejszej sprawie koszty zastępstwa procesowego należałoby ustalić w oparciu o § 9 ust. 1 pkt 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności radców prawnych z dnia 22 października 2015 r. (Dz. U. z 2018 r. poz. 265), w brzmieniu obowiązującym w momencie wpływu odwołania skarżącego do Sądu, a więc w wysokości odpowiednio 180 zł.

Niemniej jednak w ocenie Sądu w przedmiotowej sprawie należało rozważyć, czy zachodzą przesłanki z art. 102 k.p.c., tj. do nieobciążania skarżącej w całości lub w części kosztami procesu – w tym przypadku kosztami zastępstwa procesowego.

Podnieść należy, że zastosowanie art. 102 k.p.c. stanowi wyraz dobrodziejstwa względem jednej strony i łączy się ono ze swoistą restrykcją w stosunku do przeciwnika procesowego, który sprawę wygrał. Wobec tego przy zastosowaniu art. 102 k.p.c. strona, przeciwko której wytoczono nieuzasadnione powództwo i która poniosła trud nie tylko własnego zaangażowania w proces, ale także nakłady finansowe na swą obronę, zostanie pozbawiona prawa zwrotu tych nakładów od przegrywającego proces przeciwnika. Zatem stosowanie art. 102 k.p.c. musi się odbywać z bardzo dużą ostrożnością.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego jest mowa o możliwości skorzystania z dobrodziejstwa art. 102 k.p.c. wówczas, gdy system skomplikowanych norm prawnych lub wysoce skomplikowany stan faktyczny wpływa na subiektywne przekonanie powoda o swej racji pomimo zachowania należytej staranności przy wyrobieniu oceny zagadnienia oraz własnych szans procesowych (por. postanowienie w sprawie II CZ 191/81 z dnia 7.01.1982r.; wyrok z dnia 01.10.1974r. w sprawie II PR 207/74; postanowienie z dnia 04.07.1974r. w sprawie I CZ 88/87). Nadto z tego dobrodziejstwa można skorzystać, gdy przeciwnik procesowy swym niesumiennym i niewłaściwym zachowaniem wywołał koszty procesu (por. postanowienie z dnia 5.08.1981r. w sprawie II CZ 98/81 OSNC 1982/2-3/36 ; wyrok z dnia 18.04.1975r. w sprawie II PR 250/74; wyrok z dnia 4.04.1975r. w sprawie I PR 4/75 OSNC 1976/2/25; wyrok z dnia 25.02.1975r. w sprawie II PR 302/74; postanowienie z dnia 31.01.1975r. w sprawie I CZ 4/75; postanowienie z dnia 20.12.1973r. w sprawie II CZ 210/73). Również z zasadnością zastosowania wynikającego z art. 102 k.p.c. całkowitego nieobciążania kosztami procesu możemy mieć do czynienia w sytuacji, gdy wytoczenie powództwa było jedynym sposobem prawnego wyjaśnienia określonych kwestii (por. postanowienie z dnia 09.10.1967r. w sprawie I CR 81/67 OSNC 1968/4/72; postanowienie z dnia 25.03.1970r. w sprawie II CZ 14/70 OSNC 1970/11/211).

Należy również mieć na względzie, że wypadek szczególnie uzasadniony, o którym mowa w treści art. 102 k.p.c. oznacza sytuacje procesowe odbiegające od normy, zawierające elementy społecznie nieuzasadnionego pokrzywdzenia i naruszające poczucie sprawiedliwości (vide: postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 11 sierpnia 2011 r. o sygn. akt I CZ 52/11, opubl. Lex nr 1084690). Sąd Najwyższy w orzeczeniu z dnia 15 czerwca 2011 r. w sprawie o sygn. akt V CZ 23/11 (opubl. Lex 864028) wskazał, że sposób skorzystania z art. 102 k.p.c. jest suwerennym uprawnieniem sądu orzekającego i od oceny tego sądu należy przesądzenie, że taki szczególnie uzasadniony wypadek nastąpił w rozpoznawanej sprawie oraz usprawiedliwia odstępnie od obowiązku ponoszenia kosztów procesu. Wskazał przy tym, że zakwalifikowanie przypadku jako „szczególnie uzasadnionego” wymaga rozważenia całokształtu okoliczności faktycznych sprawy.

Przenosząc powyższe na grunt niniejszej sprawy Sąd uznał, że w analizowanej sprawie mamy do czynienia z szczególnie uzasadnionym przypadkiem w rozumieniu art. 102 k.p.c., albowiem sprawa dotyczyła wykładni przepisów prawa u.s.p. w powiązaniu z przepisami u.e.r.f.u.s., na co strona pozwana w ogóle nie zwróciła uwagi, zaś zarówno w uzasadnienie swojego stanowiska w zaskarżonej decyzji, jak i w odpowiedzi na odwołanie pozwany odniósł się do twierdzeń skarżącej zawartych w odwołaniu lakonicznie i bez głębszej analizy przepisów, mogących mieć znaczenie dla niniejszej sprawy.

Wobec powyższego, w oparciu o art. 351 § 1 k.p.c. w zw. z art. 102 k.p.c. należało postanowić jak w pkt II wyroku.

.